

Szeptem do mnie mów – Hanna Banaszak

Szeptem do mnie mów, mów szeptem
By nikt obcy twoich słów nie słyszał
Jak najciszej proszę mów,
A przedtem spójrz w oczy tak,
Jak tylko ty patrzeć na mnie umiesz

Chcę uwierzyć, że przede mną nikt
Nie uczył się tych słów na pamięć
Więc mów szeptem, szeptem się nie kłamie
A to co mówisz przecież brzmi jak jakaś baśń

Świat cały dziś mi zazdrości, za oknem zaczął się wiatr
Chcę ukraść nam słowa miłości
Te słowa, które starczyć mają nam na wiele, wiele lat
Dlatego

Szeptem do mnie mów, mów szeptem
Jak najciszej mów, bo wciąż się boję
By zły los słów nie podsłuchał twoich
Żeby marzeń naszych nam nie ukradł nikt

Codziennie ktoś komuś mówi, to samo co mówisz dziś ty
Lecz słowa tak łatwo pogubić
Więc wiele słów, a mało szczęść spotyka się na świecie tym
Kochany

Szeptem do mnie mów, mów szeptem
By nikt obcy twoich słów nie słyszał
I niech zamknie się nad nami cisza,
W której już nie będzie trzeba więcej słów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych